

DZIŚ Z „WYBORCZĄ” KSIĄŻKA

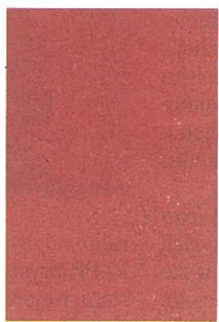
# SANATORIA I UZDROWISKA

Lista uzdrowisk w Polsce • Formy leczenia • Metody terapii

Poradnik kuracjusza



**INFORMATOR:**  
Jak wyjechać do sanatorium z ZUS  
- s. 22



GAZETA

# wyborcza

NAM NIE JEST WSZYSTKO JEDNO

Jesteśmy na...



CZWARTEK 27 PAŹDZIERNIKA 2016 | redaktor prowadzący PIOTR STASIŃSKI | 2,99 zł cena gazety (w tym 8% VAT) | 11,99 zł cena gazety i książki (w tym 8% VAT)

NR 252. 8859 nakład 217 tys. 2, wydaje Agora SA, numer indeksu 100846 348198

## W podstawówkach będzie tłok, w liceach bałagan

# TARANEM W GIMNAZJA

■ Premier Beata Szydło okopała się i podtrzymała wyrok na gimnazja - do likwidacji! Powszechny sprzeciw ma za nic. - To zbrodnia na polskiej szkole - mówi Sławomir Broniarz, prezes Związku Nauczycielstwa Polskiego

JUSTYNA SUCHECKA  
OLGA SZPUNAR

- Reforma nie jest zagrożona, proszę nie wprowadzać chaosu informacyjnego, bo to źle wpływa na dzieci, rodziców, nauczycieli - oświadczyła w stronę premier. Ignorując protesty związków zawodowych, samorządów, dyrektorów szkół i rodziców przestraszonych eksperymentem na ich dzieciach. I mimo negatywnych opinii także w jej rządzie.

PiS chce zacząć likwidację gimnazjów od 2017 r., kiedy obecni szóstoklasiści mają pójść do VII klasy wydłużonej podstawówki, a nie do I gimnazjum. Ośmioletnią szkołę podstawową i czteroletnie szkoły ponadpodstawowe wymyśliła i ubrała w garnitur reformy minister edukacji Anna Zalewska.

Atmosfera wokół Zalewskiej robi się gęsta. „Wyborcza” i inne tytuły pisały, że w partii rządzącej coraz częściej słychać głosy, że reformę trzeba odłożyć - co najmniej o rok, najlepiej o dwa lata.

Posel PiS Arkadiusz Mularczyk (ma żonę nauczycielkę) komentował w Radiu Kraków: - Obserwuję, co się dzieje w oświacie. Jest sporo obaw. Ludzie pytają o miejsca pracy. Należy się wsluchiwać w głosy samorządowców i nauczycieli.

Z „Wyborczą” Mularczyk nie rozmawia. Posłowie PiS, którzy się na to godzą, proszą o anonimowość. - Z minister Zalewską i jej reformą jest jak z ruszającym się zębem, ale to nie pani premier może go wyrwać - mówi jeden z nich.

Wiceszefowa sejmowej komisji edukacji Marzena Machalek (PiS) twierdzi, że problem widzą tylko media. - Przesunąć można wszystko, tylko po co? Trzymamy się harmonogramu. Samorządy, z którymi rozmawiam, już

PIOTR SPOBNIK / AGENCJA GAZETA



**Poznań, 10 października, protest przed urzędem wojewódzkim. Podobne szykują się na 19 listopada: - Złość jest olbrzymia. To będzie manifestacja, jakiej polska oświata nie widziała - mówi prezes ZNP Sławomir Broniarz**

szykują się na zmiany. A rodzice chcą mieć spójny system, dobrych nauczycieli dla dzieci. My im to gwarantujemy. Rozumiem, że nauczycielom gimnazjów jest przykro, że się obawiają, ale wszystko, co robimy, będzie z korzyścią dla nauczania.

Likwidacji gimnazjów sprzeciwia się jednak sześć korporacji samorządowych - od Związku Gmin Wiejskich po Związek Miast Polskich. Koszty reformy Zalewskiej szacują na ponad miliard złotych, który będą musiały znaleźć gminy.

Protestujący ostrzegają, że pod nóż pójdą tysiące nauczycielskich etatów (ZNP szacuje, że 37 tys.), zmarnuje się kilkanaście lat dorobku gimnazjów, które jak trampolina pchnęły polskich uczniów w górę w rankingach międzynarodowych. W podstawówkach będzie tłok, w liceach - potężny bałagan, bo w 2019 r. pójdą tam dwa rocz-

niki: ostatni absolwenci gimnazjów i pierwszy rocznik zreformowanej podstawówki.

PiS nie ma co liczyć na to, że sytuacja się uspokoi. Tempo zmian jest karłowate - do końca roku pozostały tylko cztery posiedzenia Sejmu, na których trzeba przyjąć nowe prawo oświatowe.

19 listopada na ulicach Warszawy protestować będą nauczyciele. Związek Nauczycielstwa Polskiego zachęca, by dołączyli się rodzice. - Złość jest olbrzymia. Myślę, że to będzie manifestacja, jakiej polska oświata nie widziała. Nawet 40 tys. osób - twierdzi prezes Broniarz.

Krakowscy rodzice rozpoczęli zbieranie podpisów pod hasłem „Szkoła to nie eksperyment”. W Warszawie rodzice i nauczyciele zaplanowali cykl pikiet - pierwsza już w piątek przed mokotowskim Gimnazjum nr 10. Tego dnia na szkole zawisnie baner „Nie likwidujcie nas”; podobne w przyszłym tygodniu ozdobią ponad sto szkół m.in. w Opolu, Radomiu i we Wrocławiu. ●

Komentarz - s. 2: „Do rozwalenia stodoły wystarczy osioł, ale do jej zbudowania trzeba stolarza. Stolarzy w MEN nie widzę” - pisze Aleksander Pawlicki, nauczyciel w gimnazjum i liceum - s. 13

**Facebook kasuje strony polskich nacjonalistów** - s. 3

**Krystyna Pawłowicz sugeruje odebranie koncesji TVN** - s. 4

**Jak przejąć Trybunał Konstytucyjny? Nowa idea PiS** - s. 214

**Polskiego bankruta portret własny** - s. 8

**Rząd do UE: Nasz Trybunał to nie wasz interes** - s. 12